

Mateusz Warchał

## Przekład artystyczny wobec funkcji dyskursu aksjologicznego w tekście źródłowym

Praktyka przekładu sięga do licznych sposobów reprodukowania, przytaczania i cytowania „cudzych” wypowiedzi, jest więc zarazem istotnym elementem opisu różnych typów dyskursów oraz ich rozumienia. W przypadku dyskursów aksjologicznych, występujących w tekstach źródłowych, proces translatorski<sup>1</sup> często się zmienia, w miarę potrzeby, w proces dekodowania niejednorodnych dla różnych kultur wartości lub interpretacji<sup>2</sup> wartości nie zawsze podobnych. Proces ten utrudnia perswazyjny charakter wielu form dyskursywnych — gdy bowiem mowa o wartościach, to przekład artystyczny implikuje różnorodne strategie translatorskie. Ponadto świadomość wartości istotnych<sup>3</sup>, czyniąca człowieka bardziej dojrzałym, implikowana jest w wielu kulturach za sprawą tzw. wychowania w dyskursie narodowym. Takie rozumienie wychowania sięga do projekcji literatury parenetycznej we współczesnych tekstach o charakterze narodowym. Realizacja tego procesu przebiega często z użyciem nacechowanych emocjonalnie środków językowych, które służą wartościowaniu różnych kategorii, w praktyce translatorskiej zaś powodują określone trudności. Gdy mowa

---

<sup>1</sup> Pojęcie procesu odnosi się do czynności tłumaczenia opartego na zjawiskach o charakterze poznawczym. Procesualne, następujące po sobie lub przenikające się mechanizmy percepcyjne, kategoryzacyjne czy pamięciowe tworzą poznawczą przestrzeń tłumaczeniową.

<sup>2</sup> Przekład w tym ujęciu stanowi interpretację oryginału. Zob. A. Legeżyńska: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Warszawa 1999.

<sup>3</sup> Zob. S. Sawicki: *Problematyka aksjologiczna w badaniach literackich*. W: *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze*. Red. S. Sawicki, A. Tyszczyk. Lublin 1992.

o adaptacji tekstów zawierających element dyskursu narodowego, to w związku z ich transpozycją do innej kultury pojawia się zagrożenie utraty kolorytu narodowego i jego zbytniego związania z tłem kulturowym języka przekładu<sup>4</sup>.

Celem podjętych rozważań jest próba określenia funkcji dyskursu o wartościach i jego dystrybucji w tekstach tłumaczonych, ze wskazaniem na utrudnienia, jakie temu procesowi towarzyszą. Postawione pytania sięgają więc *explicite* do różnych tradycji badań nad przekładem: antropologicznej, hermeneutycznej czy kognitywnej.

Antropologiczna problematyka przekładu, która kształtuje się na poziomie „systemu systemów” kultury, traktuje go jako zjawisko intersemiotyczne, tj. przejście komunikatu między dwoma systemami znakowymi.

W tym kontekście myślenie na temat roli dyskursu aksjologicznego jako przyczyny, dla której przekład oddaje znaczenia, a nie sens, jest uzasadnione. Dyskurs zazwyczaj osiąga pokrywanie się czy też zgodność niewyrazowej warstwy sensu i wyrazowej warstwy znaczenia, a pokrywanie to nigdy nie powinno być przemieszaniem. Podczas tłumaczenia takie zagrożenie często się jednak pojawia. Ponieważ dokładną wiedzę o wartościach uznawanych ma wyłącznie ten, który je reprezentuje, to odbiorca/tłumacz/drugi autor<sup>5</sup> tekstu może interpretować je podwójnie — może sądzić, że odpowiadają wartościom deklarowanym przez podmiot lub wyciągać wnioski o wartościach uznawanych przez podmiot z jego zachowań oraz z całego kontekstu. W przypadku form dyskursywnych o charakterze narodowym mamy często do czynienia z podwójną interpretacją. Z tego powodu rola tłumacza „uwikłanego” w przekazanie odbiorcy fenomenu wartości deklarowanych wprost oraz kontekstu, w którym są dystrybuowane, nabiera szczególnego znaczenia. Należy przy tym zauważyć, że efekty procesu translatorskiego są wtedy zniekształcane przez wartościowanie dodane przez tłumacza, szczególnie gdy pojawią się mechanizmy interpretacyjne, tj.:

- interpretacja wartości wyłącznie jako kierunku motywacji — utożsamianie wartości ze sposobem jej osiągnięcia i zdobywania (ta sytuacja grozi niedointerpretowaniem oryginalnej funkcji aksjologicznej);
- interpretacja wartości jako przedmiotu pozytywnej i negatywnej oceny — w tym znaczeniu wiąże się ona z aktami oceny świata przedmiotowego; proces oceniania polega na uznaniu atrybutów podmiotów i przedmiotów — **wartość w tym znaczeniu określana jest aktami aprobaty i akceptacji** (ta sytuacja grozi nadinterpretacją w dystrybucji oryginalnej funkcji aksjologicznej)<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Por. R. Lewicki: *Między egotyacją a adaptacją W: Przekładając nieprzekładalne*. Red. O. Kubińska, W. Kubiński. Gdańsk 2000, s. 192.

<sup>5</sup> A. Legeżyńska: *Tłumacz czyli „drugi autor”*. W: *Miejsca wspólne. Szkice o komunikacji literackiej i artystycznej*. Red. E. Balcerzan, S. Wysłouch. Warszawa 1985.

<sup>6</sup> H.A. Murray: *Exploration in Personality*. New York 1938, cyt. za: *Młodość o wartości*. Red. H. Świda. Warszawa 1979, s. 16—17.

W odróżnieniu od podejścia antropologicznego, hermeneutyczny punkt widzenia, który P. Ricoeur określa jako „związanie losu dyskursu z *littera*, a nie *vox*”<sup>7</sup>, ma szerokie konsekwencje pragmatyczne i językowe. Tekst zyskuje semantyczną autonomię, co w rezultacie oznacza, że znaczenie tekstu staje się ważniejsze niż intencje autora.

Skupienie uwagi na tekście pisanym jako na zjawisku autonomicznym, niezależnym od uwarunkowań pragmalingwistycznych, odrzuca jednak teoria kognitywna. W nurcie kognitywnym wartości są zarówno pojęciami, jak i sposobami ich istnienia — realnymi, psychicznymi, co ważne, motywowanymi poznawczo. W obliczu tych uwarunkowań tłumacz staje przed dylematem, czy dane pojęcie w ramach przypisanej mu kategorii aksjologicznej cechuje wartość czy neutralność, szczególnie podczas tłumaczenia tekstów dyskursywnych o charakterze narodowym. Wokół „pojęć narodowych” przypisanych wartościom narodowym krążą bowiem kategorie wpisujące się w niekończące się sieci radialne<sup>8</sup>, mimo że pozornie cechują się one wyraźną indeksowością, najczęściej wyrażaną binarnie, np. *swój* — *obcy*. Ponieważ konceptualizacji rzeczywistości jest wiele, rozstrzygnięcia przyjmowane przez tłumacza, o ile nie wypływają wprost z przekazu oryginału, uniemożliwiają często prawidłowe „czytanie wartości”. Konkretyzacja wartości przy założeniu subiektywistycznym i relatywistycznym czyni je ważnymi i pilnymi, często w konkretnym odcinku czasowym; tym samym pozostaje trudność w odróżnianiu wartości niezmiennych od czasowych nośników wartości będących ocenami<sup>9</sup>.

Wreszcie, niezależnie od wspomnianych nurtów badawczych, konteksty aksjologiczne mogą wskazywać na to, co jest wartością i do czego odnosi się norma. Czy zatem tłumacz ma korygować znaczenia uzyskane w analizie materiału przez teoretyczny, wzięty z rozważań aksjologicznych, pogląd o tym, co dana wartość powinna znaczyć? Może powinien notować różnice, jakie wynikają z porównania faktycznego użycia z modelowym, zaczerpniętym z dokonywanych wcześniej analiz hermeneutycznych? Może wreszcie wystarczy, że odpowie na pytanie, jak wartość wskazana przez autora będzie kontekstualnie rozumiana w innym obszarze kulturowym i jaki sposób reprezentacji nada jej charakter wartości żywej, wywołującej określone emocje odbiorcy. Wydaje się, że oddanie sensu w tłumaczeniu dyskursów aksjologicznych tożsame jest z najwierniejszym oddaniem ukrytych i jawnych celów autora wartościującego rzeczywistość. Użycie określonej wartości często odzwierciedla emocje i ta cecha czyni ją funkcjonalną w tekście wtórnym. Skoro jednak tłumaczenie jest stosunkiem pozostających z sobą w kontakcie systemów, zespoleniem konwen-

<sup>7</sup> P. Ricoeur: *Język, tekst, interpretacja. Wybór pism*. Warszawa 1989, s. 101.

<sup>8</sup> G. Lakoff: *Women, Fire, And Dangerous Things: What Categories Reveal About the Mind*. Chicago—London 1987.

<sup>9</sup> E. Borowiecka: *Komentarz do listy haseł słownika aksjologicznego*. W: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*. Red. J. Puzyńska, J. Bartmiński. Wrocław 1991.

cji obcych i rodzimych, a zarazem komunikacją indywidualną i zbiorową, to zgodność i niezgodność przekładu nie jest absolutna, nawet jeżeli wartości mają charakter absolutny<sup>10</sup>.

Jak wiadomo, ściśle rozróżnienie między tekstem a dyskursem ma w modelu gramatyki komunikacyjnej (a taki jest tu reprezentowany) szczególne znaczenie, ponieważ jednym z najważniejszych zagadnień tego modelu jest opis procesu interpretacji komunikacyjnej. Tekst jest bodźcem do interpretacji koherentnego obszaru sensu rozumianego jako dyskurs. Pod pojęciem „dyskurs” nie należy tu rozumieć słowa w sposób fizyczny wypowiedzianego, lecz idąc za wskazówkami Husserla, ożywienie wyrazu słownego przez pewną chęć powiedzenia, przez intencję, która może nie będąc mu istotowo przypisana pozostać fizycznie nieobecna<sup>11</sup>. Podobnie w ujęciu T. van Dijka czy M. Billiga, zawężając nieco pojęcie dyskursu do kategorii o charakterze perswazyjnym, ograniczenie się do badania i interpretacji dyskursu wyłącznie na poziomie tekstu byłoby poważnym błędem metodologicznym. Takie rozumienie dyskursu koresponduje również z teorią ugruntowaną (TU) B. Glasera i A. Straussa<sup>12</sup>. Łączy ona teorie lingwistyczne — tradycyjne i funkcjonalne. Na ich podstawie tworzy się cztery formy organizacji dyskursu — strukturalną, linearną, hierarchiczną i systemową — wykorzystując je jako kategorie analityczne. Każda z nich ma swoje własne znaczenie i funkcję. Szczególne znaczenie przypisuje się czynnikom społecznym i psychologicznym; dzięki nim uczestników komunikacji można postrzegać jako odrębną całość — zachowania i role jednych mają wpływ na zachowania i role innych.

Gdyby na tej podstawie przyjąć, co byłoby psychologicznie uzasadnione, że czytelnik obcując z tekstem znajduje się w części przestrzeni między dyskursem pierwotnym a wtórnym, to dyskurs aksjologiczny pełniłby wprost perlokucyjną funkcję. Odwołania do tradycyjnej teorii aktów mowy są tu nieuniknione. Wiadomo bowiem, że użytkownicy języka grupują pojęcia w opozycje binarne, których elementy mają przeciwstawne znaki, np. *prawda* — *falsz*, *dobro* — *zło* itp., i które ponadto uwydatnia większość form językowych obecnych w dyskursie aksjologicznym, wzbogaconych każdorazowo o kontekst. Ten schemat dwuwartościowości wywodzący się z logiki dwuwartościowej uwidacznia się także w binarnej strukturalizacji rzeczywistości, wobec której tłumacz nie pozostaje obojętny. Pojawienie się jednego elementu relacji binarnej zakłada istnienie (nie tylko na poziomie językowym) drugiego. Dyskurs aksjologiczny rozpoczyna więc proces wartościowania, nominacji, nakłada konotacje, asocjacje oraz najczęściej na poziomie dyskursu publicznego stereotypizuje. W podejmowanych

<sup>10</sup> Por. E. Mozejko: *Przekład w kontekście studiów porównawczych*. W: *Komparatystyka literacka a przekład*. Red. P. Fast, K. Żemła. Katowice 2000.

<sup>11</sup> J. Derrida: *Forma i znaczenie. Uwagi o fenomenologii języka*. W: J. Derrida: *Pismo filozofii*. Przeł. B. Banasiak, K. Matuszewski, P. Pieniążek. Kraków 1992.

<sup>12</sup> B. Glaser, A. Strauss: *The discovery of Grounded theory*. London 1967.

w tekstach źródłowych dyskursach autorzy wyrażają w języku funkcję perswazyjną przede wszystkim za pomocą elementów apelatywnych, dyrektywnych, nakłaniających, konatywnych, a nawet impresywnych. W perswazyjnych zachowaniach językowych z kolei pojawia się zawsze kontekst odpowiedzialności perlokucyjnej, szczególnie gdy jej nośnikiem jest tekst. W aspekcie translatorским ujawnia się więc wtórny problem odpowiedzialności, głównie ze względu na potrzebę posiadania przez tłumacza określonych kompetencji aksjolingwistycznych. Aksjolingwistyka koncentruje się na związkach między aktami mowy a wartościowaniem, których wyniki można zastosować w praktyce życia społecznego.

Wybór egzemplifikacji dyskursów o charakterze aksjologicznym nie rodzi trudności, szczególnie że liczba form dyskursywnych mówiących o wartościach jest równie często wtórnie wartościowana, co tylko poszerza ten zbiór. Aksjolingwistyczne analizy można z powodzeniem prowadzić na stosunkowo jednorodnych pod względem formy i często jednorodnych pod względem treści dyskursach, będących immanentną częścią literatur południowoślowiańskich. Specyficznym wyznacznikiem literatury jest istniejący w niej autonomicznie *dyskurs o dyskursie*, głównie jeśli autor analizuje, obserwuje, przytacza i interpretuje rzeczywistość wskazaną w innych źródłach dyskursywnych. Obserwuje się wtedy proces podwójnego wartościowania; za pomocą narzędzi aksjolingwistycznych autor wprowadza odbiorcę w świat wartości własnych i cudzych. Problemy, o których była mowa wcześniej, w tym miejscu nabierają złożoności, ponieważ czytelnik „gubi się” często w ocenie wartości deklarowanych oraz przytaczanych przez autora i wtórnie przez tłumacza.

Szczególny rodzaj dyskursu, dookreślony z czasem przez krytykę literacką jako „dyskurs bałkański” (ze względu na wyjątkową kontekstualność przekazu), odkrywamy w zbiorze esejów *Balkany — terror kultury* autorstwa I. Čolovića w przekładzie M. Petryńskiej<sup>13</sup>. Nie powinno stanowić nadinterpretacji stwierdzenie, że analizowana eseistyka jest projekcją charakterystycznego dla eseistyki bałkańskiej modelu, z inkluzją poszczególnych wartości narodowych, w jego krytycznym wymiarze; np. ogólną trudnością występującą w praktyce translatorskiej w przypadku tego typu tekstów jest interioryzacja wartości o różnym zabarwieniu. Dyskurs o dyskursie (jako problem intertekstualności i jej realizacji) powoduje sfunkcjonalizowanie zabiegów artystycznych na poziome przypisywania eseistyce roli krytycznej (a ta wymaga od tłumacza znajomości relacji semiotycznych). Tu dochodzimy do analizy realizacji językowej funkcji aksjologicznych.

Różnice kulturowe, wielokrotnie manifestowane za pomocą różnorodnych środków aksjolingwistycznych, podkreślają w analizowanych esejach obraz *in-nego/obcego*. Tłumacz zakłada, że czytelnik zna odpowiedni desygnat etniczny

<sup>13</sup> I. Čolović: *Balkany — terror kultury. Wybór esejów*. Przeł. M. Petryńska. Wołowiec 2007.

i nie podaje go w formie przypisowej/opisowej (czego trudno wymagać od samego autora). W praktyce takie postępowanie, szczególnie w przypadku wartościowania binarnego, powoduje dekontekstualizację oryginału i dalszą rekontekstualizację, por.:

Różnice między Nami a Nimi, między kulturą naszą i jakąś inną tutaj uważa się za różnice między kulturą prawdziwą i autentyczną a rozmaitymi postaciami fałszywej i sztucznej, będącej na niższym stopniu rozwoju<sup>14</sup>.

Dekontekstualizacja we wskazanym przykładzie, rozumiana w wąskim znaczeniu jako przesunięcie do innego kontekstu, oraz wtórna rekontekstualizacja, będąca umieszczeniem znaczeń w nowym kontekście, odbywają się na poziomie kognitywnym. Czytelnik w wyniku tych procesów może nieświadomie „przemieszać” wartości, które autor zamierzał nacechować pozytywnie i te, które określa jako negatywne (w odniesieniu do odpowiednich desygnatów). Odbiorca niewtajemniczony w teksty I. Čolovicia i jego skłonność do binaryzacji rzeczywistości może mieć problem z właściwym odczytaniem funkcji aksjologicznych, co plasuje tego typu teksty w kategorii tekstów trudnych dla samych tłumaczy.

Z kolei formy wyrażające przytoczenia wypowiedzi (odnoszące się do innego zdania/wypowiedzenia) występują w znaczeniu odnoszonym do procesu, którego rezultatem jest wypowiedzenie relacjonujące (szerzej: dla oznaczenia zjawiska językowego). Skoro jednak w ostatnich latach pojawiły się głosy, że relacjonowanie wypowiedzi innych osób jest tak samo twórczym procesem, jak budowanie każdego innego zdania<sup>15</sup>, fakt ten uprawnia tłumacza do realizacji strategii podwójnego przytaczania, por.:

Istnienie jednego języka wspólnego dla Serbów, Czarnogórców i Bośniaków nie przeszkodziło „narodowym pracownikom języka” skonstruować trzech osobnych, narodowych idiomów<sup>16</sup>.

Jak powiada jeden z owych proroków, Serbowie to „wielce powierzchowny”, „moralnie chwiejny”, „nieoświecony, źle wychowany”, „obdarzony krótką pamięcią” naród<sup>17</sup>.

W całym analizowanym zbiorze dystrybucja wskazanych atrybutów ma zróżnicowany charakter — od pojedynczego do podwójnego przytaczania. Pozostaje pytaniem otwartym potrzeba translatorska zróżnicowania tekstu wtórnego i pierwotnego w tym zakresie.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>15</sup> D. Tannen: *That's not what I meant. How conversational style makes or breaks your relations with others*. New York 1986.

<sup>16</sup> I. Čolović: *Balkany...*, s. 33.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 15.

Co ciekawe, w tekście oryginału i tłumaczenia rzadko występują zdania nadrzędne wprowadzające relację wraz z *verbum dicendi*. Wypracowane w literaturze przedmiotu definicje zakładają, że *verbum dicendi* to każdy czasownik, który może zostać użyty w wypowiedzeniu do nazwania komunikacji odbywającej się za pomocą słów znajdujących się w otoczeniu składniowym i semantycznym<sup>18</sup>.

Wartościowanie zatem ma charakter przytaczający w sposób atrybutywny. Wprowadzenie relacji wartościującej odbywa się przez wtrącenie w zdaniu pojedynczym informacji o wartości; w tej sytuacji autor odnosi nas jednak do innej, kolejnej rzeczywistości dyskursywnej. Funkcja wyrażania stosunku modalnego jest trudna do uchwycenia. W wielu przypadkach formy trybu orzekającego służą do podkreślenia danego (najczęściej negatywnego, np. ironicznego) stosunku do przytaczanej przez siebie wypowiedzi. Może on być spowodowany brakiem wiary w prawdziwość wypowiedzi lub przeciwnym stanowiskiem podmiotu relacjonującego wobec przytaczanego sądu, por.:

Wreszcie znaczenie „duchowego” pokrywa się ze znaczeniem „kulturowy” i „religijny”, co dla budowniczych tożsamości narodowej jest ambiwalencją korzystną<sup>19</sup>.

Dlatego słusznie można uznać Serbów za najbardziej skrzywdzony naród w Europie<sup>20</sup>.

Podane egzemplifikacje wskazują na wiele trudności translatorskich towarzyszących próbie wiernego oddania sensu wartości obecnych w różnych kulturach. Powstaje pytanie, czy tłumacz może uciec od „narratyacji codziennego życia”<sup>21</sup>, charakterystycznej dla literatury bałkańskiej, i nie podążać tym samym za być może ironicznym charakterem przekazu wartości cytowanych i przytaczanych przez autora, które demaskują i komentują rzeczywistość. Analiza komparatystyczna form wypowiedzi w tekście źródłowym i ich ekwiwalentów w tekście docelowym także dostarcza wielu trudności. Wybór sposobu przekazania wartości zależy od kontekstu, do którego zalicza się wszystkie właściwości sytuacji społecznej, które są istotne dla wytwarzania i odbierania (tu: tłumaczenia) dyskursu. Kontekst globalny i lokalny nie wypływają, oczywiście, z formy wypowiedzi wartościującej, natomiast ich nakładanie się rodzi trudności translatorskie. Pierwszy z nich odnosi się do funkcjonowania dyskursu w ramach określonych instytucji społecznych oraz do charakterystyki uczestników;

<sup>18</sup> K. Kleszczowa: „*Verba dicendi*” w historii języka polskiego. *Zmiany znaczeń*. Katowice 1989.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 97.

<sup>21</sup> Pojęcie wprowadzone przez K. Roth, cyt. za: serbski przekład A. Bajazetov Vučen: *Slike u glavama. Ogledi o narodnoj kulturi jugoistočne Evrope*. Beograd 2000, s. 51.

drugi zawiera specyficzne cechy samej interakcji — czas, miejsce, okoliczności, cel interakcji (komunikacji)<sup>22</sup>. Powoduje to wtórne trudności w interpretowaniu przez czytelnika wartości przytaczanych przez autora jako ponadczasowe, stałe, zmienne czy wreszcie przemijalne. W praktyce dotyka to problematyki diachronicznego i synchronicznego ujęcia wartości dystrybuowanych w formach dyskursywnych.

Dyskursy konstruowane aksjolingwistycznie mogą być zatem ironiczne i metaforyczne; w ten sposób realizują pośrednio funkcję intersemiotyczną. W dyskutowanym tu przykładzie dyskurs prezentowany w tekście i (re)prezentowany w tłumaczeniu jest odbiciem społecznie konstruowanej sieci znaczeń, wyobrażeń i sposobów narracji, współtworzących „bałkańskie” stosunki społeczne. Społeczne pochodzenie formy i treści dyskursu (dyskurs jest traktowany przede wszystkim jako narzędzie produkcji i reprodukcji znaczeń tworzących system wiedzy, specyficznych dla określonych grup społecznych) w znaczący sposób wpływa na kształtowanie się stosunków społecznych (w tym etnicznych) przez umiejscowienie członków innych grup oraz konstrukcję własnej tożsamości grupowej. Brak identyfikacji lub ograniczona identyfikacja tłumacza i dalej — czytelnika z wartościowaną grupą społeczną nie ułatwia dekodowania wartości.

W każdej interakcji (również w tej zachodzącej w formie dyskursu) zawarte są elementy ideologii, norm i wartości, które legitymizują lub delegitymizują relacje władzy. Celem analizy treści i form dyskursywnych jest więc odsłonięcie przenikniętych ideologią i często ukrytych struktur dominacji, kontroli i władzy, jak również pokazanie strategii „włączania” i „wyłączania” wartości, które funkcjonują w języku, a które są niezauważalne dla tych, którzy traktują dany dyskurs jako „naturalny”, oczywisty. Każdy tekst może być jednak różnie interpretowany i żadna interpretacja (w tym dokonana przez tłumacza) nie jest uprzywilejowana i jedynie prawdziwa. W hermeneutycznym ujęciu każde wyjaśnianie zmierza w kierunku psychologicznej intuicji<sup>23</sup>. Ponadto nikt nie jest uprawniony do ogłaszania prawdy, ale może proponować interpretacje i rozwiązania problemów<sup>24</sup>.

Kognitywne (poznawcze) aspekty praktyk komunikacyjnych (oparte na modelu krytycznej analizy dyskursu) podkreślają, że wiedza (tj. wyobrażenia na temat grupy własnej i obcej, norm oraz wartości) pośredniczy między dyskursem a rzeczywistością społeczną. Do wiedzy tej należą również reguły i strategie pozwalające użytkować te schematy w odpowiedni sposób, w zależności od kontekstu wypowiedzi czy ram interakcji. Wiedza ta ma charakter zarówno indywidualny, jak i społeczny. Społeczny wymiar, zawierający się w funkcjonowaniu strategii konstruowania sensu dyskursu charakterystycznego dla

<sup>22</sup> T. van Dijk: *Dyskurs jako struktura i proces*. Warszawa 2001.

<sup>23</sup> P. Ricoeur: *Zadanie hermeneutyki*. W: P. Ricoeur: *Język, tekst, interpretacja...*, s. 195.

<sup>24</sup> R. Wodak: *Disorders of Discourse*. London—New York 1996.



poszczególnych grup — wspólnot komunikacyjnych, zbliża wiele przekładów do kontekstu tzw. kognicji społecznej<sup>25</sup>. Polisystem literatury docelowej (ang. *target literature*) sprawia, że w przypadku tłumaczenia dzieła obcego na język rodzimy część elementów kulturowych oryginału zostaje zachowana, część gini, inne zaś są zastępowane ekwiwalentami rodzimymi. Być może odniesienie podmiotu do struktury, a nie struktury do podmiotu, wywodzące się wprost z definicji dyskursu zaproponowanego przez J.C. Coqueta (tzw. instancje wypowiedające), może uczynić chaotyczny obraz wypowiedzi przytaczanych bardziej zrozumiałym, również dla modelowego odbiorcy. Ponadto nawet „porażka tłumacza”, w rozumieniu podawania kontekstu, tu: aksjologicznego, za pomocą dodatkowych objaśnień, mogłaby stanowić trafny zabieg translatorski i odciążyć wiele dyskursów, szczególnie narodowych i etnicznych, z niepotrzebnych stereotypów.

W ocenie dyskursu aksjologicznego, którego przykłady znajdujemy w cytowanym zbiorze I. Čolovicia i jego przekładzie, pojawia się próba określenia jego funkcji. Po pierwsze, schemat dwuwartościowości zastosowany przez autora czyni teksty hermetycznymi, co oznacza, że dyskurs o wartościach może być podatny w przekładzie na wspomniane procesy dekontekstualizacji i rekontekstualizacji. Wynika to w głównej mierze z braku znajomości i trudności w samej recepcji całego historyczno-kulturowo-społecznego kontekstu przekazu wartości, które mają w całym zbiorze dystynktywny charakter. Tak rozumiana, pierwotnie zaznaczona przez autora, funkcja dyskursu aksjologicznego powoduje liczne trudności translatorskie. Te zaś implikują z kolei, w przypadku ewentualnego braku kompetencji aksjolingwistycznych tłumacza, powstawanie w czytelnikach stereotypów kulturowych i narodowych, które ponadto wspierane są dodatkowymi środkami językowymi czyniącymi dyskurs bardziej wyrazistym (np.: stosowane przez autora i dosłownie tłumaczone tzw. wielkie kwantyfikatory). Symetryczności funkcji dyskursu aksjologicznego w tekście pierwotnym i przetłumaczonym, która mogłaby zapewnić zgodność tych funkcji, dotyka potrzeba wprowadzania w tekście tłumaczonym elementów instancji wypowiedających. Taki zabieg może uczynić wartości dystrybuowane w tekstach źródłowych bardziej przejrzystymi, zrozumiałymi i właściwie interpretowanymi, zachowując przy tym autonomię ich dystrybucji w określonych grupach, głównie etnicznych, dla których stanowią one kontinuum historyczno-społeczno-kulturowe.

---

<sup>25</sup> A. Duszak: *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa 1998.

**Mateusz Warchał**

## Proces prijevoda i funkcije aksiološkog diskursa u izvornom tekstu

### Sažetak

U članku se pokušava pokazati funkciju aksiološkog diskursa u smislu prepreka, koje su inherentne procesu prevođenja. Aksiološki diskurs eksplicitno uključuje skriveni i transparentni svijet autora. Vrijednost postaje funkcionalna u tekstu, jer emocije odlikuju se aksiološki. Diskurs analiziran u tekstu i (re)predstavljen u prijevodu odraz je društveno konstruirane mreže značenja, percepcije i načina pripovijedanja „balkanskih” društvenih odnosa. Na temelju primjera autor pokazuje kako proces provedbe često se odvija uz uporabu emocionalnog jezika, koji pokazuje aksiološko vrednovanje kategorija i ometa praksu prevođenja, zbog određenih teškoća.

Ključne riječi: aksiološki diskurs, prevođenje, funkcionalna vrijednost, mreže značenja, vrednovanje

**Mateusz Warchał**

## Translation process and function of axiological discourse in the source text

### Summary

The aim of presented discussion is an attempt to identify the function of discourse about values and its distribution in translated texts with an indication of the difficulties that accompany this process. Translation of axiological discourse hidden and explicit purpose of author's evaluative reality — emotions, and their features make it functional in the secondary text. Translation is not absolute, even if the values are absolute. The discourse analyzed in the text and (re)presented in translation is a reflection of socially constructed network of meanings, perceptions and ways of narration, contributing to the “Balkan” social relations. On the basis of examples author shows how the implementation process takes place with the use of emotionally-moving language, which serve axiological valuation category and makes the practice of translation difficult.

Key words: axiological discourse, translation, network of meanings, emotionally-moving language, categorization.